

(II Romanista - G.Fasan) Weekend odpoczynku dla Romy. I oczekiwania. Zespół wróci do pracy w Trigorii jutro po południu, ale Paulo Fonseca musi liczyć się ze szpitalem, który wypełnił się między pierwszą i drugą kolejką ligową i przyjmie z powrotem reprezentantów drużyn narodowych, gdy tylko ci rozegrają mecze rozszani po Europie. Ostatni wrócą dopiero w czwartek: Zaniolo z Under 21, Cetin i Kolarov odpowiednio z Turcji i Serbii. I tak, również w tym przypadku, tak jak zbyt często w przeszłości, przerwa reprezentacyjna kosztowała niestety dużo Romę.

Tym razem przyszła kolej Cengiza Undera, który zgłosił problem mięśniowy na zgrupowaniu Turcji, który nie pozwolił mu zagrać wczoraj z Andorą. Numer 17 Romy wrócił szybko do stolicy Włoch i został zbadany przez sztab medyczny, który potwierdził uraz mięśnia dwugłowego prawego uda, podejrzewany na początku. Jutro lub najpóźniej we wtorek Turek przejdzie badania by poznać skalę kontuzji i prognozy. Od meczu z Sassuolo przyjdzie bardzo intensywny okres dla ludzi Fonseci, z 7 meczami w 21 dni. Nie można na ten moment zakładać wykorzystania Undera.

Oddech ulgi dla portugalskiego trenera przybywa z Premier League lub lepiej od Chrisa Smallinga, który został przedstawiony kilka dni temu i z Armenii, gdzie świeci gwiazda Mkhitaryana. Dwójka, byłych kolegów z Manchesteru United, będzie dodatkową bronią Fonseci, aby ukształtować jeszcze lepiej Romę. Który by zastąpić Undera może liczyć nie tylko na pozyskanego z Arsenalu trequantistę (może grać na skrzydle), ale też Kluiverta, który przesiedział na ławce mecz seniorskiej reprezentacji Oranje. Fonseca kontynuuje swoją pracę.

Autor: abruzzo